

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

### **Poniedziałek 29.07 Św. Marty (wsp. obow)**

18<sup>00</sup> + Bogusława (1r. śm.), Janinę, Henryka Kurdków z int. Domagałów

18<sup>30</sup> + Tomasza Litwina z int. r. Ślizankiewiczów z Kowali

### **Wtorek 30.07 Św. Piotra Chryzologa (wsp. dowolne)**

18<sup>00</sup> Dzięczynna z int. jubilatów Piotra i Urszuli Kołbusów z racji 25 r. ślubu z int. syna Mariusza

18<sup>30</sup> + Tomasza Litwina z int. pracowników Przychodni Rodzinnej Barwinek

### **Środa 31.07 Św. Ignacego Loyoli (wsp. obow.)**

18<sup>00</sup> + Juliana Śmietanę i zm. z r. Śmietanów, Władysława i Stefanię Kruk

18<sup>30</sup> + Tomasza Litwina z int. kolegów z pracy

### **Czwartek 01.08 Św. Alfonsa Marii Ligouriego (wsp. obow.)**

18<sup>00</sup> + Henryka Słowińskiego (r. śm.)

19<sup>00</sup> + Tomasza Litwina z int. uczestników pogrzebu

### **Piątek 02.08 Św. Euzebiusza z Vercelli (wsp. dowolne)**

18<sup>00</sup> + Zofię (w r. śm.) i Jana Woźniczko

### **Sobota 03.08 Św. Lidii (wsp. dowolne)**

16<sup>00</sup> Ślub: Dziewięcka Karolina i Kowalski Kamil

18<sup>00</sup> + Genowefę, Edwarda Władyszewskich, Tomasza Kubickiego, Mariana Piotrowskiego, Mariannę i Jana Cielątków, Franciszkę i Józefa Kasperków, Ryszarda Barana z int. rodziny

### **Niedziela 04.08 XVIII Niedziela Zwykła**

8<sup>00</sup> + Sebastiana (7r. śm.), Karola Tetelewskich, Zofię i Henryka Lech

10<sup>00</sup> + Marię (12r. śm.), Władysława Frankowicza, Marię, Stefana Łysaków z int. Łysaków

12<sup>00</sup> za Parafię

16<sup>00</sup> + Józefa Mazura, Stanisława, Janinę, Błażeja, Mariana Krajewskich

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Stefana Krzysztofka z Kowali i Adama Zielińskiego, którzy odeszli do domu Ojca. Niech odpoczywają w pokoju †

### **Extra...**

× 30.07 – Międzynarodowy Dzień Przyjaźni

× 01.08 - Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego

Parafia pw. Wszystkich Świętych  
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica  
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com  
nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98  
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy  
08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

## PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

# SANCTUS

XVII Niedziela Zwykła  
28 lipca 2019 r. Nr 35 (557)

PEREGRYNACJA  
RELIKWII  
KRZYŻA  
ŚWIĘTEGO  
W RODZINACH  
PARAFII  
2017-2019



### **Słowo Boże na dziś...**

Czytania: Rdz 18, 20-32 / Kol 2, 12-14

Ewangelia: Łk 11, 1-13

Jezus, przebywając w jakimś miejscu, modlił się, a kiedy skończył, rzekł jeden z uczniów do Niego: «Panie, naucz nas modlić się, tak jak i Jan nauczył swoich uczniów». A On rzekł do nich: «Kiedy będziecie się modlić, mówcie: Ojcze, niech się święci Twoje imię; niech przyjdzie Twoje królestwo! Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień i przebac nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto przeciw nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie». Dalej mówił do nich: «Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: „Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przybył do mnie z drogi, a nie mam co mu podać”. Lecz tamten odpowie z wewnątrz: „Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci są ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie”.

Powiadam wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje. I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a zostanie wam otworzone. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu zostanie otworzone. Jeżeli któregoś z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpion? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, to o ileż bardziej Ojciec z nieba udzieli Ducha Świętego tym, którzy Go proszą».

### **Kazanie espresso...**

Kto umie prosić Boga o dary, ten otrzyma od Niego Ducha Świętego. A jeśli posiadamy Ducha Świętego, z nim mamy wszystko, czego nam potrzeba do szczęścia na ziemi i w wieczności. Za Ducha Świętego trzeba dziękować każdego dnia, bo jest to dar nad dary. Panie, Twojej łaski nam potrzeba.

/ks. E. Staniek/

## **Proście, a będzie wam dane**



## A w parafii...

- Dziś poświęcenie pojazdów po wszystkich mszach świętych
- W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca.
- Za tydzień pierwsza niedziela miesiąca. Po mszy św. o godz. 8.00 spotkanie z członkiniami Kół Różańcowych.
- Słowo Biskupa Kieleckiego (fragm.): „Podążając pielgrzymim szlakiem 38.Kieleckiej Pieszej Pielgrzymki i tej 7.Rowerowej na Jasną Górę, które jak co roku poprowadzą kolejne setki pielgrzymów, idźmy z Maryją w mocy Bożego Ducha pełni wiary, nadziei i miłości. Niech tak jak zawsze swoją modlitwą, o którą wszyscy uprzejmie prosimy, towarzyszy nam XIII grupa duchowa, nasze diecezjalne Radio Em oraz wierni całej diecezji gromadzący się na szlaku pielgrzymki, bądź modlący się w swoich parafiach podczas Apelu Jasnogórskiego.”

## Modlitwa...

Święty Janie Chrzcicielu, który abstynencję praktykowałeś przez całe swoje życie, pomóż, abyśmy w naszej Ojczyźnie dożyli czasów, w których alkohol przestanie być symbolem nie-szczęść, zmartwień i tragedii. Chroń nas przed grzechem upijania się. Bądź natchnieniem i pomocą dla wszystkich, którzy wyrzekają się napojów alkoholowych dla dobra swoich najbliższych i narodu. Patronie niepijących alkoholu, wzbudź w sercach moich rodaków pragnienie życia bez alkoholu, abyśmy poprzez ich abstynencję osiągnęli trzeźwość całego narodu.

## Z Watykańskiej Ziemi...

„Jeżeli widzę złe postępowanie, modłę się lub po bratersku rozmawiam. Nie stawajmy się terrorystami, ponieważ obmowy są jak działania terrorystyczne. Obmawianie to rzucanie bomby, zniszczy innego, a ja odchodzę spokojny. Proszę, żadnych obmów, są one jak kor-nik, który niszczy tkankę Kościoła, wspólnotę diecezjalną, jedność między nami wszystkimi”  
/papież Franciszek/

## Zamyśl się...

„Świat nie potrzebuje już „ludzi sukcesu”. Świat rozpaczliwie potrzebuje ludzi pokoju, uzdrowicieli, odnowicieli, gawędziarzy i miłośników wszelkiego rodzaju.” /Dalajlama/

## Uśmiech

Przed automatem z wodą sodową stoi blondynka. Wrzuca monetę, czeka, aż szklanka napełni się wodą, wypija, wrzuca monetę i tak bez końca. Ludzie stojący za nią w kolejce niecierpliwą się. - Niech się pani pospieszy! - Nie ma głupich, ja cały czas wygrywam!

## Intencja różańcowa na sierpień

ewangelizacyjna: Aby rodziny przez życie modlitwy i miłości stawały się coraz bardziej „szkołami wzrastania w człowieczeństwie”.

## Czy wiesz, że...

- Tadeusz Kościuszko za lata służby podczas wojny o niepodległość USA otrzymał od rządu Ameryki 250 hektarów ziemi. Postanowił jednak, że nie osiadzie wiodąc dostatnie życie na otrzymanej ziemi ale wrócił do Polski by dalej walczyć tym razem o wolność swojej Ojczyzny.

2) Pierwsi Polacy przybyli na kontynent północno amerykański w 1608 r. jako koloniści do Jamestown w Wirginii zaświadczył o tym w swoich wspomnieniach kapitan John Smith.

3) W 1867 roku na Plantacji bawełny jako córka czarnoskórych niewolników urodziła się Sarah Breedlove. Po wielu perypetiach i różnych ciężkich pracach będąc już mężatką panią Walker z kapitałem 1,25 dolara zakłada markę kosmetyków Madam CJ Walker. Ostatecznie zatrudniła ponad 20 tysięcy kobiet, zorganizowała pierwszy kobiecy kongres biznesowy w USA. Wybudowała sobie wille zwaną Lewaro w Irvington-on-Hudson pod Nowym Yorkiem gdzie mieszkała elita finansjery USA w tym rodzina Rockefellerów  
/KK/

## Boży człowiek... - św. Justyn de Jacobis (31 lipca)



Justyn urodził się w 1800 r. w San Fele we Włoszech. W 1824 r. przyjął w katedrze w Brindisi święcenia kapłańskie. Pierwsze lata postęgi spędził na placówkach w południowych Włoszech, gdzie głosił rekolekcje i prowadził pracę misyjną wśród miejscowej ludności. W 1834 r. został przełożonym klasztoru w Lecce. W 1838 r. Justyn został prowincjałem domu zakonnego w Neapolu. Powrócił do głoszenia rekolekcji i lokalnej działalności misyjnej. Dojrzał do decyzji o podjęciu misji zagranicznych. Wystąpił z prośbą do swoich przełożonych o powierzenie mu takiego zadania. W 1839 r. został apostołskim prefektem Abisynii i sąsiednich terytoriów (dziś Erytrea i Etiopia). Miejscowa ludność dzieliła się na wyznawców islamu, chrześcijańskiego Kościoła koptyjskiego i różnych odmian pogaństwa. Misjonarz nauczył się trzech lokalnych języków, żył i ubierał się jak Abisyńczyk. Na początku ukrywał fakt bycia księdzem katolickim, bo groziła za to natychmiastowa egzekucja,

i publicznie nie odprawiał Mszy św. ani nie odmawiał brewiarza. Dostosował się do liturgicznego koptyjskiego kalendarza świąt i uroczystości. Prowadził dyskusje, rozpoczął nauczanie katechizmu dla dzieci. Wraz z dwoma współbraćmi stopniowo zdobywał zaufanie mieszkańców tamtych terenów. Udało mu się nawrócić paru księży koptyjskich. Nie próbował zmieniać ich przyzwyczajęń, w szczególności rytu, czym różnił się od innych misjonarzy. Założył szkołę i seminarium w Guala. W 1849 r. został potajemnie wyświęcony na biskupa i otrzymał prawo udzielania sakramentów w etiopskim rycie koptyjskim. Sukcesy ewangelizacyjne zwróciły na niego uwagę. Przeciw obecności katolików w Abisynii wystąpił patriarcha koptyjski z Aleksandrii. Katolicyzm ponownie zdelegalizowano, zamknięto też szkołę i seminarium, założone przez Justyna. Mimo trudności do 1853 r. Justynowi udało się wyświęcić 20 nowych kapłanów. Pod opieką miał już ok. 5 tysięcy katolików. Na nowo otworzył także szkołę w Guala. Niestety nowy władca abisyński, Teodor II, w 1860 r. rozpoczął kolejne prześladowania katolików. Justyn został aresztowany. Przetrzymano go przez kilka miesięcy w więzieniu, po czym wypędzono do regionu Halai w południowej Erytrei. To tam właśnie Justyn zmarł 31 lipca 1860 r., w dolinie Alighede nad rzeką Haddas w pobliżu Halai.

## Coś dla ducha...

### „Żaby”

„Były kiedyś dwie żaby i wpadły do miski pełnej śmietany. Jak się pewnie domyślicie były w bardzo trudnej sytuacji ponieważ w śmietanie się trudno pływa. Miska była duża i głęboka żaby bardzo się bały, że się utopią. Ruszały się próbować dostać się do brzegu ale nie były w stanie. Śmietana zachowywała się jak ruchome piaski, im się bardziej ruszały tym bardziej się wciągały w śmietanę. W końcu jedna powiedziała ja mam dość cokolwiek robimy w jakikolwiek sposób próbujemy się wydostać i tak ściągamy się jeszcze bardziej w śmietanę ja już nie mam ochoty ani siły poddać się i po prostu umrę w niej. Tak też zrobiła przestała się ruszać i śmietana powoli wciągnęła ją do środka i niestety żabka zginęła. Druga żabka pomyślała inaczej podjęła decyzję, że się nie podda chodź by miała umrzeć będzie walczyć do końca. I jakże się zdziwiła kiedy w końcu ze śmietany zrobiło się masło. Po którym mogła się wydostać z miski i pobiec w swoją stronę na wolność”  
/autor nieznan/